

Kolenda polskiej potęgi

Wne. ponieważ umieszczał je pod
rozmaitemi nazwiskami.

CZEMUS, NIECNOTO, ZACZĄŁ PISAC BAJKI?

Wielce zabawna rozmowa o jeszcze zabawniejszej książce:
„O DWU TAKICH CO UKRADLI KSIĘŻYC”

z Kornelam Makuszyńskim, „zdzieciniałym” starym trojańskim koniem

WARSZAWA, 23.12.

Taki ważny wypadek na rynku księgarskim, jak nawa książka Kornela Makuszyńskiego i to książka dla dzieci! Trzeba o niej coś napisać... Ale Makuszyński to chytry autor: nie lubi krytyków, wpakował więc w nią tyle dowcipu, uczucia i żywości, że musiałoby się dać Czytelnikom coś równie nadzianego dowcipem, uczuciem i żywością...

Jednak chytryść za chytryść: zmusić Makuszyńskiego, aby sam zaznajomił Czytelników Kurjera Czerwonego ze swym dziełem najnowszym! Wysłał więc do niego współpracownika, znanego z bezceremonialności, który traktuje znakomitych autorów, jak się traktują „między sobą” — roznosił nasze pisma w oczekiwaniu, zanim maszyna drukarska ruszy, a on zabawił się z Makuszyńskim w „sekreterza”.

Karteczka z pytaniem dla Makuszyńskiego, a potem z tych kartek — leniwie nad leniwcami — złożył artykuł z pytaniami i odpowiedziami, jak katechizm dla dzieci, po wladając, że tak będzie najodpowiedniej, bo chodzi o książkę dla dzieci.

Oto więc owoc jego „pracy”:

Pytanie: Czemuś, niecnoto, zaczął pisać bajki?

Odpowiedź: Kiedy w 1914 roku znalazłem się na emigracji w Kijowie, zauważyliśmy tragiczną rzecz:

Olbrzymi napływ Polaków w mig wyczerpał wszystkie książki z tak nawet bogatych i doskonale zaopatrzonych księgarni. Jak Iżkowskiego.

Setkami tysiącami dzieci groził głód książki, co było tem niebezpieczniejsze, że rozmaite „przyjaciółki” nęciły polskie dzieci, jak czarownica z „Jasia i Małgosi”, w miłej intencji, że raz złowiona dziecinna dusza, wszelkiej opieki pozbawiona, zostanie już na zawsze w sieci.

Największe niebezpieczeństwo groziło gromadom dzieci, rozrzuconym na dalekich przestrzeniach, gdzie aż po Charybdis. Rzucono się do pracy, aby ratować polską duszę. Zakładano teatry, szkoły i nawet uniwersytet. A ja, wedle mojej mocy czyniąc, napisałem książkę dla dzieci.

Pytanie: „Bardzo dziwne bajki”?

Odpowiedź: Tak. Do dziś nie mogę bez wyrzutu patrzeć na tę książkę. Małeństwo to, wesołe i rzewne zarazem, wędrowało po całej Rosji, a wynalazłszy w jakimś zapadłym kacie polskie dziecko, uśmiechało się do niego i ogrzewało mu serce złotym promykiem.

Nigdy też nie zapomnę prześlizgniętego feljetonu Wolciecha Dąbrowskiego, który te książki obwieścił całej Polsce emigracyjnej, feljetonu p. t. „Róża na śniegu”.

Bajki te musiały zawędrować daleko, bo dostałem listy z Iżkucka, z dziesiątkami dziecinnych, kulasa-



mi znaczących podpisów.

Pytanie: Ale czy na Ciebie, okrutnie już przejeżdżonego pochwalami, zrobiło to jakie wrażenie?

Odpowiedź: W całej mojej działalności literackiej wiele miałem do wódów uznania, ale ponad wszystkie cenę sobie tę szczęśliwość: radość, która mi dały dzieci z bajki i stare, pyskate dzieci, żołnierze, z „Piosenki żołnierskiej”. Jestem przeżalście popularny wśród dzieciaków.

W moim telefonie codziennie kwili jakaś Danusia, albo Przemek. Pro wadziłyśmy hałaśliwe rozmowy, kochamy się na zabój. Szczególnie głośno zapłytały mnie, gdzie krakwie Niteczka została królem i czy naprawdę był taki chudy, że mógł jeść tylko makaron?

Muszę dawać „słowo honoru”, że to wszystko prawda. Oczywiście, że to prawda, bo niema piękniejszej prawdy, niż jest w bajce.

Pytanie: Stary kretacz! Wywłaszcz się, jak piskorz. Odpowiedź: mi krótko i wyraźnie. Jaka droga od tego pierwszego powodzenia w świecie kółek i podbródków doszedł już aż na księżyc?

Odpowiedź: Wobec tak potężnego powodzenia „na rynku” dzieł moich, napisałem „Wesoły Zwierzyniec”, a teraz wielką powieść, pe-

na najdziwniejszych awantur p. t. „O dwóch takich, co ukradli księżyc”. Slicznie ją wydał Gebethner i Wolff, wyborne ilustrował Sołko.

Jest to książka roześmiana, bo z dzieckiem trzeba się śmiać, ale to tak, żeby się tarzać po podłodze. Przy pisaniu tej książki miałem wrażenie, że zdzieciniałem i oglądałem się za takim białym napojem, który się podobno nazywa mlekiem.

Gdyby nie to, że od czasu do czasu wypilem z przyjaciółmi butelkę wina, co mi przypominało, że jestem starym, trojańskim koniem, w tej chwili jeździłbym na saneczkach w parku Skaryszewskim z „kolegami” — Zdzisławem, Jurkiem, albo innym Tadeuszem.

Pytanie: Nie wiesz może, iż w jakimś poprzednim byłem byłem kiedyś zegarmistrzem? Lubie rozkręcać zegarki, aby poznać ich tajemnicę ruchu. Czy nie zechciałbyś więc pokazać mi mechanizmu swego powodzenia wśród dzieci?

Odpowiedź: Starałem się nie moralizować, tak jak nigdy nie uczylem żołnierza umierania za ojczyznę, bo on to lepiej zrobił od nas wszystkich. Starszego czytelnika można otumaniać, ale z dzieckiem nie radzę tego nikomu próbować.

Można się spotkać z jawną pogardą całego młodego pokolenia, co nie jest bezpieczną rzeczą.

Wolałbym stracić palec, niż jego miłość. Dziecko tak wierzy autorowi, jak zakochana dziewczyna pierwszemu ukochanemu. Trzeba być potworem, aby zdradzić dziecko i dziewczynę, opowiadając im rzecz o zmyślonej, aby je „kształcić”.

Pytanie: Terefer! A dlaczegoś dotychczas żadna z bajek dziecinnych nie miała takiego powodzenia?

Odpowiedź: Bajki pisały dotąd najpocześniejsze zresztą kobiety, więc przeważała w nich sentymentalna kłiwłość. Wszystko było dobre i różowe i szlachetne, pisane dla naszych „milusińskich”.

Zakładając trzeba tego, co wynalazł tak cukierkowany, słodko nudny wyraz. Jak można urwisowi, co ma dziesięć lat i sto koni parowych w sobie, figle w pływom i bice cudowną rzewność w sercu, opowiadać o motylkach i o kwiatkach, kiedy on się pobił przed chwilą z kolegami, jednemu podbił oko, a drugiego chciał oskalpować? Uśmiechnie się taki bohater liściowej i taką słodką książkę ciśnie za kotem.

Takiemu trzeba pisać prawdę. Co się dzieje w świecie fantazji, to przyjmuję z wściekłą dobrą wiarą, ale co się dzieje „na ziemi”, o tem on wie lepiej, ode mnie. Kiedy w „Bezgrzesznych latach” opisałem czterdziestu sposobów podpowiadania w szkole, moim czytelnikom i listownie powiadomili mnie, ku mojej rozpaczy, że oni ma już jeszcze dwadzieścia trzy, wyborne wypróbowane.

Trudno nie wierzyć specjalistom.

Wobec tego w mojej nowej książce sprowadziłem na świat dwu piegowatych urwopolców, urwisów z pod ciemnej gwiazdy. I to dopiero jest wyborna heca. Książka jest od kilku dni w sprzedaży, a mój telefon już leży, wyrażając mi doraźne uznanie w formie najwyższej: „Pan jest mordercą chłop! — „Byczy książka!” — „Strasznie pana kocham!” — „Jacek i Placek — pierwsza klasa!”

Pytanie: Zamiarujesz, zamknąć oczy i odpowiedzieć: Ty sam tę książkę o księżycu za „byczy” uważasz?

Odpowiedź: Czy książka jest „byczy”, o tem sąd wydadzą inni, bardziej od moich czytelników i ode mnie w tem biegną, ale nikt mnie już nie zamartwi, ani nie uraduje więcej. I ja i moi czytelnicy — wiemy, co wiemy.

A mnie to wystarczy do życia, staremu opowiadaczowi bajek, że tego roku będzie wesoło pod choinkami. Takiego honorarium w szczerem złocie śmiechu, jak to, które dostanę od dzieci w tym roku, nikt mi dać nie potrafi.

Pytanie: Stary grzeszniku! I cóż Ci kiedyś u św. Piotra pomoże, iż jakiś tam dziecinny głosik przez telefon powie ci komplement albo nawymyśla?

Odpowiedź: A może któreś z dzieciaków nawet się za mnie pomodli. Wprawdzie takiemu, jak ja, dużo to nie pomoże, ale kto tam wie? Pan Bóg jeszcze tylko z dziećmi ga da, bo na resztę musiał machnąć ręką...

A mnie chyba przebaczyć, że ukradłem z nieba roześmianą księżyc, bo uczyniłem to dla biednych, bardzo biednych ludzi i dla tych, co się nigdy nie śmieją...

Czy jutro półcoroski będą pełne?



Trzy młode Angielki zawieszają w wieczór wigilijny na kominku swe półcoroski. Jeżeli cały rok były grzeczne, św. Mikołaj napewno je przed nocą pokreśli prezentami. To też troska małego, bo każda ma jakiś grzeszek na sumieniu.

Dziwne manjery towarzyskie w „suchej” Ameryce

Sprzedaż drukowanych przeproszeń za awantury placki

O manjerach towarzyskich, jakie zakorzeniły się w Ameryce pod wpływem zakazu alkoholu i uprawiania wskutek tego pijatyk po domach świadczy fakt, że sprzedają tam drukowane przeproszenia za awantury, urządzone w nietrzeźwym stanie.

Oto treść jednego z takich gotowych bankietów:

„Mr. (w tem miejscu wpisuje się imię i nazwisko przepaszającego) wyraża żal głęboki za swoje godne ubolewania zachowanie się ostatniego wieczoru w gościnie u p. p. i pokornie błaga o przebaczenie za naruszenia etykiety, podkreślone na następnej stronicy”.

Za tą stronicą następną zawiera taką listę do wyboru przewinień, które są widoczne na porządku dziennym w Ameryce, skoro się je drukować oplać:

„Rzuciłem pełną butelką w pana domu”.

„Poklepywałem panie, biorące udział w towarzystwie”.

„Mówiłem bez przerwy, nie dopuszczając nikogo do głosu”.

„Zwymyślałem matkę gospodyni”.

„Nie mogłem się zupełnie utrzymać na nogach”.

„Całowałem swoje odbicie w lustro”.

„Jeździłem na dywanie po wyfrotowanej posadce, aby pokazać, jak Waszyngton przepływał rzekę Delaware”.

„Nie chciałem w żaden sposób iść do domu”.

Ten rachunek sumienia pokazuje, że towarzystwo amerykańskie jest bardzo wyrozumiałe, np. uderzenie pani domu pustą butelką uchodzi bezkarnie.

Automobil-widmo

czarna chmura i niewidzialny skoczek
Irlandzka włoska w oarlichem strachu
przed zagadkowymi zjawiskami

Mieszkańcy włoski, położonej w pobliżu miasta Roscommon w Irlandji żyją w przerażeniu i w przekonaniu, że ich spotka jakieś wielkie nieszczęście. Wróżyć je mają trzy zjawiska, nawiedzające ich, a więc zagadkowy automobil-widmo, czarna chmura, zjawiająca się nagle i gwałtownie, a wreszcie, słyszany przez wielu podgłos kroków na drodze jakgdyby kogoś na jednej nodze skakał.

Automobil-widmo ma się pojawiać co noc. Pewnego razu, kiedy w jednej z sal fabrycznych odbywało się zgromadzenie automobil-widmo wpadł do otwartych drzwi, oślepiając wszystkich potężnym latarniami. Przeraził uczestnicy zgromadzenia rozbiegli się na wszystkie strony, a właściciel sali twierdzi, że automobil nagle zgasił światła że wyskoczyło z niego troje widmowych mężczyzn i kobiet którzy go obrócili i potem pognali przez mury i płoty.

Dziwnemu temu zjawisku miała towarzyszyć niemniej dziwna muzyka i śpiewy.

Innym razem automobil pojawił się u wrót jednej zagrody we wsi, a owe dziwne dźwięki tak przeraziły właściciela chaty, że zemdlął.

Czarna chmura pojawia się rzadziej, ale wywołuje może jeszcze większe przerażenie. Ostatnim razem ujrano ją rano w ubiegłym piątku, a dzieci z przerażenia nie chciały iść do szkoły.

Niektórzy mieszkańcy sądzą, że czarna chmura jest tylko odmianą formą automobilu-widma, który może się także przekształcać w „niewidzialnego skoczka”, straszącego ludzi po gościach.

Na zakończenie dodamy jeszcze tylko, że niema tak przeraźliwego narodu jak Irlandczycy, którzy z naderbniętego zdziwienia potrafia zrobić nadprzyrodzone zjawisko.

Polska chata góralska w Chicago

Chicago w grudniu.

W przestronnym hotelu Sheraton otwarto międzynarodową wystawę turystyczną, urządzoną staraniem Federacji organizacji kobiecych w Chicago.

W wystawie udział biorą 22 państwa.

Na specjalne wyróżnienie zastępują kioski Jugosławii, Chin, Danii oraz bezstronnie najpiękniejszy nad wyraz gustownie urządzony kiosk Polski.

Kiosk ten, wielkością przewyższający trzy razy kioski innych państw, przykuwa oko widza pomysłowością i oryginalnością urządzenia.

W polskim kiosku widz nie patrzy na martwe obrazy miejscowości i urządzeń — smoczek tym nie chwytają się inne natchnienia — lecz ciekawym okiem zwraca do wnętrza jednej z najromantyczniejszych i najbardziej wspaniałych w Polsce do Izby Góralskiej.

Orzeczniwy styl zakonfatański chaty, przedmioty oświetlone wzbudza zachwyt i podziw zwiedzających.

Dekoracje z kilimów łowickich i zakopiańskich, śliczne rzeźby zako-

piasne i wspaniałe okazy polskiej ceramiki dopełniają całości.

Kiosk ozdabiał nadto fotografie piękniejszych zakątków Polski i monumentalnych budowli oraz obrazy pędzla znanych polskich malarzy.

Słusznie więc organizatorzy umieścili kiosk polski na najlepszym miejscu, najwprost widać na wielką salę tańca. I rozkład uczyniono, otwierając wystawę „polskim dniem” o bardzo hołownym programie, przygotowanym przez Chicago - polską izbę handlową i polski konsulat generalny.

W ciągu dwugodzinnej prelekcji na otwarciu wystawy przed oczyma tłumnie zebranych widzów przesunęły się wyświetlane na ekranie malarzowskie obrazy z życia miast i wsi polskich.

Z porzuceniem nolańskich obrazów te Polacy, nrawacy odwieść w sobie namleć stron rodzimych. Z zachęcaniem i zachwycem stuchali prelekcji i oglądali przeżycia Amerykanów, którzy w niekłamnym zachwycie wprowadzali widok miast polskich oraz bogatych historycznych zabytków sztuki i kultury polskiej.

Rozmowa dwojga artystów



Wielki pisarz angielski S. B. Shaw, bawiąc na wyprawach w Nicosję, zlamal swe obyczaje samotnika i odwiedził słynną artystkę amerykańską Alice Terry, w atelier kinematograficznym jej męża Rexa Ingrama.

Z za oceanu do Polski

Zapowiedź wycieczki 8 000 Polaków z Ameryki na wystawę powszechną

Polonia amerykańska — jak już donosiliśmy — przygotowuje się do tłumnych wycieczek do Polski w roku przyszłym z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

W dwóch wycieczkach, zainicjowanych przez Związek polskich kupców i przemysłowców w Chicago, weźmie udział prawdopodobnie około 2 tys. osób.

W wycieczce Związku narodowego polskiego uczestniczyć będzie około 5 tys. osób, które odpłyną z Nowego Jorku na 3 okręta: „Majestic”, 10 lipca roku przyszłego.

go, „Albertic” — 28 maja i „Pennland” — 22 maja.

Wycieczka polskich lekarzy, adwokatów, dentystów, aptekarzy itd. zgromadzi około 100 osób.

Wycieczka weteranów armii polskiej wyjedzie z Nowego Jorku parowcem „Estonia” wprost do Gdańska w dniu 20 lipca.

Wycieczka polsko - rzymsko - katolickiego Zjednoczenia wyruszy okrętem „Polonia” w dniu 11 maja w ilości przypuszczalnej 500 — 600 osób.

Ogółem około 8 tys. Polaków z Ameryki odwiedzi w roku przyszłym Ojczyznę.

Iście świąteczna wyprawa



Uczulowie szkół angielskich opuszczają mury szkolne, udając się na święta do domu.

S'raż przyboczna prezidenta Hoovera



Przywódca Ameryki — Hoover, który bawi teraz w Ameryce Południowej, przyjmowany jest z wielkimi honorami. Na każdym kroku otacza go straż, nietylko moze dla spłodzenia ile dla bezpieczeństwa osobistego, zwłaszcza, że wykryto w Urugwaju zamach na jego życie. Oto oddział policji konnej, która odprowadza prezidenta od granicy stanu Rio de Janeiro do miasta.

Popieranie przemysłu krajowego przestało być frazesem

Upodobanie cudzoziemszczyzny należy w Polsce do przywar tradycyjnych. Już pradziadowie nasi, szerszym horyzontem umysłowym obdarzeni, biadali nad współczesnym sobie zaścianiem Ojczyzny milej wszelkim tałajstwem i rupieciami zagranicznym. Był przybłąda z obcych krajów znajdował u nas chleb dostatni, jedynie tylko dzięki temu, że plót niezrozumiałym szwagrom i ubrany był cudacznie. Najgorsza tańdeta, nosząca, piętno „zagraniackie”, ceniona była na wagę złota li tylko przeto, że nie była swojską.

Ale dawnymi czasy manja preferowania (możnaby rzecz równie dobrze: przenoszenia) obczyzny nad swojszczyzną miała jeszcze jakie takie usprawiedliwienie po części w braku dostatecznego uświadomienia częściowo zaś i przedewszystkiem w tem, że wielu rzeczy potrzebnych i pożytecznych w Polsce ówczesnej nie wytwarzano.

Jakże inaczej przedstawia się ta sprawa obecnie! Uświadomienie gospodarcze wysoko rozwinięte, zdolność i wszechstronność wytwórczości przemysłowej polskiej bezsporna i uznana na rynkach międzynarodowych — a jednocześnie tępy, bezmyślny kult dla stempla z poza kordonów.

Mamy wielkie fabryki włókiennicze w Łodzi, Bielsku, Częstochowie i Białymstoku, jedną z największych w Europie fabrykę jedwabiu sztucznego w Tomaszowie, fabrykę juty w Częstochowie, fabryki najprzedniejszych płócien w Żyrardowie, Łodzi i Pabianicach, przemysł koronkarski w Kaliszu i w in. — a mimo to przywozimy masowo materiały i wyroby włókiennicze z Niemiec, Francji, Czechosłowacji, Anglii i Austrii.

Nasz przemysł konfekcyjny i odzieżowy słył przed wojną szeroko za granicami kraju, a i obecnie, pomimo upadku, zaszerego w międzyczasie, zatrudnia wielu robotników i zasługuje na najwydatniejsze poparcie. Nie pomnąc o tem, za-

opatrujemy się w wyroby dzienne, odzież, konfekcję i galanterię francuską, belgijską, austriacką, czechosłowacką i niemiecką.

Nie inaczej przedstawia się sprawa z obuwiem skórzanym i gumowym, artykułami toaletowymi, wyrobami szklanymi i w. in., których dobre i obfite źródła posiadamy w kraju, a

które jednak wolimy za słoną opłatą sprowadzać z zagranicy. Krótkowzroczność nasza w tym wypadku jest naprawdę karygodną, tem więcej, że wytrąca ona z równowagi bilans handlowy Państwa, co pociąga za sobą cały szereg bardzo szkodliwych następstw.

Nie bądźmy pasorzytami własnego kraju, a tem samem szkod-

nikami, działającymi na własną szkodę. To, co do niedawna jeszcze uważane było za dowód szysku, smaku i wykultu — strojenie się w zagraniczne fatalaszki — może dziś być jedynie dowodem marnotrawstwa i lekkomyślności, a także grubego nietaktu w stosunku do poważnej rzeczywistości. Popieranie przemysłu krajowego przestało być frazesem.

Zjazd przedstawicieli

Rad gminnych Województwa Białostockiego.

W tych dniach w sali teatru „Palace” odbył się zjazd przedstawicieli Rad Gminnych Województwa Białostockiego. Przewodniczył mec. A. Lednicki, znany działacz społeczny.

W imieniu p. Wojewody Białostockiego zjazd powitał naczelnik wydziału samorządowego, p. Galasiewicz, omawiając najważniejsze zadanie samorządu gminnego.

Należy podkreślić liczny udział członków Rad Gminnych (150 osób).

Imieniem miasta powitał zjazd wice-prezydent m. Białegostoku dr. Ziemiński. Wyślano telegramy hołdownicze do Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego, premiera prof. Bartla, min. Składkowskiego i do Marszałków Sejmu i Senatu. Krótkie referaty wygłosili: poseł na Sejm Pacholczyk — „Samorząd a Państwo”, dyrektor Wesołowski — „Finanse gmin i opieka społeczna”, dr. Brodowicz „Zdrowotność gmin”, wiceprezes Zrzeszenia Gmin Wiejskich Glisz-

Szanownej Klienteli
życzenia świąteczne
zasyla „Macedońska Buzna”
Rynek Kościuszki 26.

MACEDOŃSKI SALON
Koncertów Radiowych
„ORIENT”
Sienkiewicza 14.
Składa Sz. Klienteli
życzenia świąteczne.

Wykupujcie patenty.

Kasa Skarbowa już od dłuższego czasu wydaje świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne na rok 1929. Termin wydawania świadectw i kart upływa z dniem 31 grudnia r. b. Podajemy do wiadomości p.p. kupców, przemysłowców i rzemieślników, iż Urzędy Skarbowe

otrzymały polecenie, by ze względu na interesy Skarbu Państwa przystąpiły od 2-go stycznia 1929 roku do kontroli świadectw przemysłowych i bezwzględnego wdrożenia postępowania karnego za nieposiadanie świadectwa przemysłowego.

Rozwój Straży Pożarnych

Od chwili powstania Wojew. Zw. Straży (listopada 1924) współczynnik przyrostu nowych

straży w przeciągu każdego r. wynosił przeciętnie 45 rocznie. W roku 1928 współczynnik podwyższył się już do 78. Przy założeniu Związku było na terenie Woj. Białostockiego 67 straży, obecnie jest 305 straży, z czego ochotniczych 275, fabrycznych 5, zawodowych 2 i kolejowych 23. Powiat białostocki liczy 47 straży.

Szanownej P. T. Klienteli życzymy
Wesołych Świąt

FIRMA
„DOBROBUT”

Od Administracji.

Najbliższy numer „Dziennika Białostockiego” po świątach ukaże się w piątek dnia 28 grudnia r. b. Administracja „Dziennika” czynna będzie dziś, dnia 24 b. m. do godz. 12 w południe. Czynności administracji zostaną wznowione po świątach we czwartek dn. 27 od południa.

Zamiast życzeń świątecznych

Zamiast życzeń świątecznych p. Albin Brzostowski złożył w redakcji „Dziennika Białostockiego” zł. 10 na ochronkę Sióstr Szarytek.

Poniedziałek
24
† Wigilia Imy

Program świąteczny kina „APOLLO”

KINO NIECZYNNE

WTOREK
25
Harodz. Chr. Pana

Szczerze ludzka, głęboko wzruszająca opowieść filmowa, o grozie wojny i jej nieszczęsnym skutkach

Z Dymem Pożarów

(Matka Nieznanego Żołnierza)

Dramat w 12 aktach. W rolach głównych: Jean Murat i Michele Verly

ŚRODA
26
Szczepana M.

Największy film ostatnich lat

ŚMIEJ SIĘ PAJACU!..

Wzruszający dramat z życia cyrkowców. Niezapomniany „garbusek” z filmu „Dzwonnik z Notre Dam”

LON CHANEY

przeszedł w tym filmie samego siebie.

Dzielnie sekundują mu Loretta Young i Nils Aster

Ilustracja muzyczna symfonicznej orkiestry pod batutą K. JADŁOWKIERA zastós. muzykę do filmu S. BEREZOWSKI

0 godz. 11¹⁵, 1¹⁵, 3¹⁵ ppół. po cenach od 75 gr.

Hipek i Lopek wśród Ludożerców

Rekord humoru, sensacji, dowcipu i pomysłowości

BYT ZAPEWNIONY Kursy Samochodowe H. PRYLIŃSKIEGO

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27.
Samochody szkolne o podwójnej kierownicy
Patent światłowy
ulatwiający i przyspieszający naukę.
Szybkie i gruntowne nauczanie.
Opieka i mieszkanie dla przyjezdnych.
Kursy zawodowe i gentelmeńskie.
Szkoła prowadzi osobne kursy motocyklowe.
— Gwarancja otrzymania prawa jazdy. —

Ernest NEUMANN, sp. z o.o.

Warszawa, Tel. 54-96, Mazowiecka 6
MASZYNY DO PISANIA
„Underwood”
okazyjne, stałe na składzie.
OLIMPIJONKI BUDOWE
„Millotype”
do normal. czcionek i klisz.
Arytmometry, numeratory, Datowalki, Pióra wieczne, Ołówki „Zawsze Ostry”

ZABAWKI

po 1 zł., 2 zł., 3 zł. 15 zł.
poleca w wielkim wyborze
NA GWIAZDKE
N. Menachowski, Lipowa 6.

Dr. G. Finkelsztejn

Choroby wewnętrzne
[serce i przemiana materji]
Ordynuje przy ulicy Sienkiewicza 50
Telefon 14-01.

DOKTÓR B. Mielnik - Wygodzka

Specjaln. choroby kobiece i akuszeria
Przyjmuje w godz. 12-2 pp. i 4-7 w.
ul. Sienkiewicza 14, Tel. 8-78

SALON „GRACJA” L. TAPICER

Sienkiewicza 34 (front).
Gorsety, pasy higieniczne i lecznicze
najnowsze modele. 1796

HOLENDERSKA FIRMA

poszukuje
uczciwych i obrotnych zastępców,
posiadających rutynę w odwiedzaniu
prywatnych klientów. — Spieszne oferty
pod: „Trwała egzystencja Nr. A.M.B. 902”
do N. V. Rudolf Mosse,
AMSTERDAM.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i mocznicowe
Przyjmuje rano do 9 i od 4-8 w. Kobiety
4-5 pp. Wniedziele i święta od 4-6 pp.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 (Ilipietro) Telefon 9-49

Doktor M. KANEL

Choroby weneryczne, skórne i włoś.
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-8.
Kobiety od godz. 4-5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (główny) tel. 5-35.

Popieraście L.O.P.P.



Anno! Jedyną ośladą dla mnie podczas długich lat niewoli
była myśl o tobie. Czy obecnie po tylu przeżyciach
w niewoli i na katorze rosyjskiej porzucisz mnie aby rzucić się
w ramiona mego najlepszego przyjaciela?

„MODERN”

We wtorek 25 grudnia świątecz. PREMIERA
Początek: 4⁰⁰, 6⁰⁰, 8⁰⁰ i 10⁰⁰

NIE POŻĄDAJ ŻONY BLIŹNIEGO TWEGO...

Jest fabułą monumentalnego filmu
reżyserji genialnego JOE MAY p. t.

POWRÓT Z NIEWOLI

Wstrząsająca do głębi tragedia jeńca, powracającego z niewoli rosyjskiej, który zastaje
swą żonę w objęciach swego najserdeczniejszego przyjaciela
W rolach głównych

Lars Hanson, Dita Parlo i Gustaw Fröhlich

jako jeńca rosyjski jako kobieta o silnych namiętn. jako przyjaciel niedoli

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń
12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

POŚWIECENIE SPÓŁDZIELCZEJ PRZETWÓRNI MIEJSKIEJ w Wołkowysku, Województwa Białostockiego.

Dawno oczekiwana przez powiat Wołkowski i inne zainteresowane powiaty uroczystość poświęcenia spółdzielczej przetwórczej rzeźni mięsnej w Wołkowysku, odbyła się dnia 16 b. m. W przeddzień 15 b. m. odbyła się przedwstępna konferencja przedstawicieli władz, organizacji i społeczeństwa, w której wzięli udział: Minister Reform Rolnych W. Staniewicz, Wojewoda białostocki Karol Kirst, Wojewoda nowogródzki Bęczkiewicz, przedst. wojewody wileńskiego, delegaci Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa, Przemysłu i Handlu general Litwinowicz, dowódca O.K. III z Grodna, p. vice prezes P. B. R. z Warszawy — Antoni Anusz, p. Dyrektor Oddziału tegoż Banku z Wilna L. Maculewicz, przedst. woj. Bezparyjnego Bloku z Białegostoku p. kpt. J. Borecki, dwudziestu kilku p. starostów z Województwa białostockiego, nowogródzkiego i wileńskiego, przedst. C. T. R. z Warszawy p. Z. Ilnatowicz, b. nacz. wydziału hodowlanego przy Ministerstwie Rolnictwa oraz szereg innych osób z Woj. Biał. i Nowogr. Zebranie zgaił p. Wojewoda Kirst, podkreślając, że zakrojona na dużą skalę przetwórcza mięsna w Wołkowysku powstaje nie dla jednego powiatu, obejmuje ona bowiem swoim wpływem kilka województw, które odpowiednio popierać powinny jej działalność i rozwój. Placówka ta ma doniosłe znaczenie, gdyż jej działalność pójdzie po linii wielkiego gospodarczego programu rządowego; zadaniem wszystkich czynników rządowych i społecznych będzie zapewnić jej rozwój.

Po zagajeniu obecni udali się na teren rzeźni, zowiedzieli zakład i jego nowoczesne urządzenia. P. Z. Ilnatowicz wygłosił referat na temat warunków hodowlanych na terenach objętych wpływem rzeźni, dotychczasowych stosunków handlowych w tej dziedzinie, perspektyw i warunków rozwoju rzeźni wołkowskiej. Po referacie p. Minister W. Staniewicz, dziękując w imieniu Rządu (a także jako rolnik i spółdzielca) tym czynnikom, które przyczyniły się do powstania rzeźni, zaznaczył, że kardynalnym postulatem na terenach wschodnich jest podniesienie dochodu społecznego, co się da osiągnąć przez rozwój rolnictwa; jest to także zagadnienie polityczne, gdyż rozwój dobrobytu najszerzych mas wzmacnia ich poczucie państwowe; zapewnienie rolnictwu opłacalności pracy i włożonych kapitałów wchodzi w program Rządu; zorganizowanie zbytu produktów rolnych jest koniecznością z punktu widzenia opłacalności rolnictwa; na ceny produktów mają wpływ nie tylko stosunki na wewnętrznym rynku, ale również umowy handlowe z ościennymi państwami; rolnictwo jednak nasze nie powinno dążyć do cen wygórowanych, gdyż siła nabywcza inasist mała, równowaga społeczna wymaga w tym punkcie uzgodnienia wspólnych interesów; rozwój rolnictwa, oparty na racjonalnej wytwórczości i zbycie przyczyni się do kapitalizacji oszczędności. W zakończeniu p. Minister życzył pomyślnego rozwoju nowej placówki. Następnie zabrał głos p. Wojewoda Bęczkiewicz, który podkreślił, że podstęp gospodarzy ziem północno-wsch. jest szybszy niż w innych okręgach, rozwój prac gospodarczych na tych terenach ma olbrzymie znaczenie, przyczem deklarując — w imieniu Wojew. nowogródzkiego udział w akcji zainicjowanej przez stworzenie rzeźni — oświadczył że województwo nowogródzkie pragnie nie tylko korzystać z rzeźni ale i czynnie ją wspierać — przez wydane zapisywanie się sejmików na udział.

Z kolei przemówił p. Wojewoda białostocki K. Kirst który podniósł, iż o egzystencji rzeźni i jej rozwój będzie się toczyć walka, ale placówka ta jest zbyt wielkiej wagi, aby dopuścić do jej upadku, przyczem oświadczył, że wydrzeć jej sobie województwo białostockie nie pozwoli. Dowódca O. K. III general Litwinowicz zaznaczył, że kontakt między producentem rolnym a wojskiem wzrasta w zakresie działy zbożowego i że

dużo już w tym kierunku zrobiono, jest zdania, że można będzie zrobić również wiele przy pomocy nowej placówki w dziale zbytu produkcji mięsnej dla wojska. W imieniu p. Wojewody wileńskiego, który przybył nie mógł, zabrał głos jego delegat, starosta grodzki z Wilna życząc rozwoju nowej placówki.

P. T. Musiałowicz, jako prezes zarządu rzeźni zdał sprawę z przebiegu spraw organizacyjnych. Na wniosek Z. Ilnatowicza uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

"Zjazd przedstawicieli samorządu terytorjalnego, oraz organizacji społecznych z obszaru wojew. północno-wschodnich, zwolany z okazji otwarcia Spółdzielczej Przetwórczej Mięsnej w Wołkowysku, uznaje, że budowa spółdzielczej przetwórczej mięsnej odpowiada obecnym interesom całości ziem północno-wschodnich oraz programowi Rządu. Zjazd wypowiada opinię, że dla wzmocnienia podstaw finansowych przetwórczej mięsnej w Wołkowysku pożądanym jest dalszy współudział samorządu terytorjalnego, oraz zapisywanie się rolników z obszaru województw północno-wschodnich na członków spółdzielni, a także zbywanie inwentarza rzeźnego za jej pośrednictwem, co zapewni spółdzielni, jej rolniczy charakter. Zjazd wyraża podziękowanie władzom i urzędom oraz Państwowemu Bankowi Rolnemu za przychylne stanowisko względem spółdzielczej przetwórczej mięsnej oraz wyraża opinię, że dalsza pomoc nieodzowna dla rozwoju Spółdzielni powinna wyrażać się w udogodnieniu przyznanych już kredytów i rozszerzeniu kredytów obrotowych na warunkach nie krępujących działalności handlowej spółdzielni. Zwazwszy, że praktyka przetwórczej mięsnej dostarcza wyrażnych wskazań co do wymagań, co do żywienia i doboru inwentarza rzeźnego przez rolników, Zjazd wyraża nadzieję, że w programie doświadczalnego gospodarstwa hodowlanego w Swisłoczy będą uwzględnione w odpowiedniej mierze doświadczenia nad zużytkowaniem inwentarza w kierunku mięsnym na ziemiach północno-wschodnich.

Po przyjęciu rezolucji p. Wojewoda Kirst, jako gospodarz i przewodniczący zebrania, streścił ogólne wnioski wypływające z dyskusji podkreślając co następuje:

1. Nie należy liczyć jedynie na pomoc rządową dla rzeźni, lecz przede wszystkim opierać się na własnych siłach.
2. Istniejące jeszcze dotychczas braki w akcji organizacyjnej należy w dalszej działalności usunąć.
3. Trzeba stworzyć plan pracy na najbliższy okres, plan ten musi być przedyskutowany łącznie z przedstawicielami rządu; poczem należy zaznajomić z nim wszystkie zainteresowane czynniki na zwołanem specjalnie zebraniu.
4. Rada Nadzorcza rzeźni w najbliższym czasie musi być zreorganizowana w tym kierunku, aby sejmiki zaangażowane wydatnie pod względem finansowym miały swą reprezentację w Radzie.
5. Należy przeprowadzić obecnie bardzo silną propagandę na rzecz rozwoju rzeźni.

Podczas przerwy w zebraniu odbył się wspólny obiad, przyczem zgromadzeni byli gośćmi Wydziału Powiatowego. W czasie obiadu p. Wojewoda K. Kirst wygłosił toast oraz wznosił okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Liczni mówcy toastowali na cześć przedstawicieli Rządu i tych osób, które przyczyniły się do powstania przetwórczej.

Następnego dnia w niedzielę odbyło się poświęcenie spółdzielni. Oprócz przedstawicieli rządu i licznych gości zamiejscowych zgromadziło się dużo osób z powiatu i miasta. W wielkiej hali przy urządzonym ołtarzu Msze św. odprawił ks. dziekan Jaroszewicz i wygłosił oświadczenie o znaczeniu społeczno-ekonomicznym powstającej instytucji. W imieniu Wydziału Powiatowego przemawiał p. Wł. Bzowski, w imieniu miejsco-

wych organizacji społecznych. Prezes Wolk. Okr. Tow. Roln. p. K. Bisping, wreszcie delegaci instytucji rządowych i społecznych.

Uroczystość zakończyło przemówienie p. Wojewody Kirsta, który podkreślił wielką odpowiedzialność społeczeństwa rolniczego w stosunku do przyszłości rzeźni i uwypuklił jeszcze raz jej znaczenie gospodarcze. Po poświęceniu goście zgromadzili się przy stołach.

W trakcie biesiady wzniesiono szereg toastów na cześć p. Wojewody Karola Kirsta, p. starosty K. Eustachiewicza i p. Prezesa Zarządu Przetwórczej Mięsnej T. Musiałowicza. Końcowe przemówienie wygłosił p. Wojewoda Kirst, który między innymi powiedział, że odpowiedzialność w sprawie działalności społecznej na kresach jest olbrzymia; lepiej jest nawet jakiegoś dzieła nie rozpoczynać, rozpocząć jednak i stworzone musi się udać bo niepowodzenie pociąga za sobą dotkliwie skutki. Czynniki rządowe bezwzględnie okazały nadal poparcie nowopowstalej placówce, powodzenie jej jednak i dalszy rozwój — to przede wszystkim

sprawa honoru i odpowiedzialności społecznej zainteresowanego ogółu rolniczego.

Postanowiono jednomyślnie wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kacik dla Pań...

Motto: Prawda zwycięża.

W powodzi artykułów gospodarskich domowego, masowo rzuconych na rynek trudno przychodzi niejednej z Pań Gospodyń zorientować się, a zatem odróżnić dokładnie dobre od złego, od dobrego zaś najlepsze. Jeżeli już przy zakupach produktów spożywczych i t. p.

wyбір sprawa tyle kłopotu, to co dopiero mówić o trudnościach przy kupnie jakiegoś artykułu fabrycznego, o którego wartości nie można sądzić z wewnętrznego wyglądu. Najtudniej jednak jest zorientować się w artykułach chemicznych, jak np. środki do prania.

Celem ułatwienia szerokim masom publiczności wyboru i zapewnienia stale jednakowej jakości danego artykułu, zaopatrują poważne firmy, na wzór krajów zachodnich, wyroby swe w znaki ochronne, czyli "marki". Artykuł "markowy" jest zawsze tej samej i stałej jakości i posiada zawsze jednakoż opakowanie oraz markę.

Ogólnie znanym i najpopularniejszym z pośród artykułów markowych w Polsce jest środek samopiorący "Radion", wyrabiany przez firmę "Przemysł Tłuszczowy SCHICHT Sp. Akc.", największą krajową wytwórną tej branży. Gdziekolwiek Radion zostanie nabyty, czy w Warszawie, czy w Katowicach, we Lwowie, Wilnie lub Poznaniu, w mieście, czy w małej wiosce, jakości jego jest zawsze jednakoż. Ponieważ pozwolimy sobie podać do wiadomości Sz. Pań Gospodyń kilka szczegółów o Radionie:

Radion jest bardzo udatnem połączeniem skoncentrowanego środka do prania i do bielenia, redukuje pracę rąk w porównaniu ze zwykłym praniem, do minimum, pierze więc właściwie sam, wobec czego stale jest używany przez setki tysięcy obarczonych pracą gospodyń. Bezkonkurencyjny ten środek zdobywa codziennie większe zastępy zwolenniczek. Kto raz przekonał się o zaletach Radionu — używa go stale. Nietylko Panie Gospodynie, ale również i kupcy przyjęli z zadowoleniem pojawienie się w sprzedaży tego artykułu, odpowiadającego dzisiejszym wymaganiom i dającego im możność zaopiarowania publiczności artykułu rzeczywiście pierwszorzędnego. Radion nietylko że jest zupełnie nieszkodliwym jako środek chemiczny, lecz przeciwnie, przez to że czyni tarcie bielizny zbędnem, oszczędza ją w wysokim stopniu.

Oprócz naszego samopiorącego środka "Radion" jest jednak w sprzedaży jeszcze wiele tak zwanych "proszków do prania". Proszki takie wyrabiane są po większej części przez firmy nieznane i zawierają przeważnie sode i inne mało wartościowe składniki, wobec czego mogą być używane tylko do moczenia bielizny, a wartość ich jest zazwyczaj bardzo względna. W sprzedaży znajdują się również zagraniczne proszki do prania, lecz i one nie posiadają żadnych właściwości specjalnych i nie mogą być uważane za środki samopiorące, ponieważ składają się przeważnie z sody i mielenego mydła. Oczywiście, że środki te nie mogą być porównywane z naszym Radionem.

Jeżeli Sz. Panie chcą być pewne, że nabyły artykuł rzeczywiście pierwszorzędny, prosimy zawsze wyraźnie żądać "RADION" firmy SCHICHT

We własnym interesie Sz. Pań radzimy nabywać właśnie ten artykuł i nie dać namówić się do kupna innego, rzekomo również dobrego jak Radion środka. Istnieje tylko jeden prawdziwy Radion — a wyrabia go nasza firma.

Zwracamy uwagę Sz. Pań na to, że na paczce prawdziwego Radionu znajduje się nasza marka "Promienie słoneczne", napis "Radion sam pierze" oraz podpis firmy.

O ile którakolwiek z Sz. Pań dotychczas jeszcze nie zna Radionu, chętnie służymy wskazówkami, ilustrowaną broszurą oraz bezpłatną próbką Radionu. Wystarczy zawiadomić nas kartą pocztową.

Mamy nadzieję, że Sz. Panie zyczliwie odniosą się do naszych dzisiejszych wyjaśnień i że dzięki temu utrwalą się i wzmocni zaufanie Sz. Pań Odbiorczyń do naszej firmy.

Z wysokim poważaniem
Przemysł Tłuszczowy
SCHICHT Sp. Akc.

Biurowe Centralne
Warszawa, Nowy Zjazd Nr. 1.
Własne fabryki
Warszawa-Praga,
Trzebinia-Malopolska.



Z Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P.

W niedzielę 16 b. m. odbyło się zebranie programowo-budżetowe delegatów Komitetów Powiatowych L.O.P.P.

Przewodniczył pułk. J. Grzędziński, sekretarzował prof. L. Barucki.

Rozpatrzone i przyjęte z nie-

wielkimi zmianami projekt programu prac oraz preliminarz budżetowy Komitetu Wojewódzkiego L.O.P.P. na r. 1929.

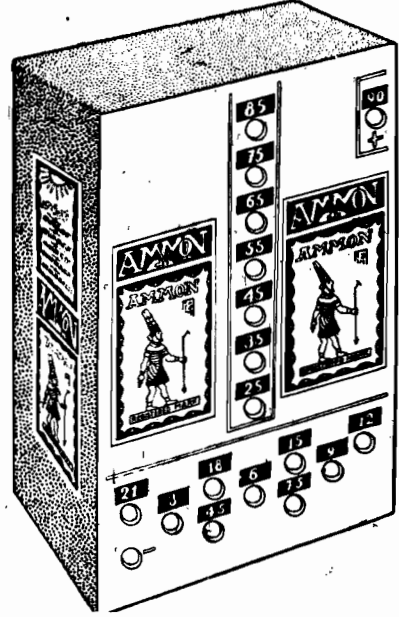
Program prac na r. 1929 przewiduje:

- 1) Powołanie do życia Komitetów Powiatowych w Augustowie, Kolnie, Ostrołęce Wysoko Mazowieckiej i Wołkowysku.
- 2) Zwiększenie ilości Kół L. O. P. P. na całym terenie Województwa.
- 3) Zwiększenie ilości Kół młodzieży szkolnej.
- 4) Pobudzenie do intensywniejszej działalności tych Kół, których działalność z jakichkolwiek powodów zmalała.
- 5) Wprowadzenie w życie projektu założenia Kół L. O. P. P. we wszystkich jednostkach wojskowych.
- 6) Organizowanie odczytów z dziedziny lotnictwa i obrony przeciwgazowej.
- 7) Zorganizowanie w Białymstoku kursu instruktorów gazowych dla wszystkich Komitetów Powiatowych.
- 8) Zorganizowanie w siedzibach Komitetów Powiatowych po dwa dziesięciodniowe kursy gazowe.
- 9) Urządzenie stałych wykładów z dziedziny obrony przeciwgazowej dla ludności cywilnej.
- 10) Urządzenie we wszystkich Komitetach Powiatowych pokazów ataku gazowego, połączonego z napadem eskadry samolotów nieprzyjacielskich.
- 11) Prowadzenie modelarni w Białymstoku, Grodnie, Suwałkach, Łomży i Białowieży.
- 12) Urządzenie Wojewódzkiej Wystawy prac modelarskich, połączonej z konkursem modeli latających i redukcyjnych oraz wystawą objazdowej.
- 13) Zorganizowanie Okręжного lotu propagandowego: Białystok — Bielsk — Wołkowysk — Grodno — Grajewo — Łomża — Białystok.
- 14) Uzyskanie niezbędnych terenów na lotniska w Grodnie i Ostrołęce oraz zniwelowanie ich.
- 15) Wykonanie znaków orientacyjnych w 25 miejscowościach.
- 16) Urządzenie dorocznego balu L. O. P. P. w Białymstoku.

Preliminarz budżetowy przewiduje dochód w wysokości zł. 121.500, z czego 52000 zł. przesłane zostanie Zarządowi Głównemu L. O. P. P. w Warszawie, 24.000 zł. przeznaczone na wszelkie imprezy propagandowe.

Przy bladej szarawość całej twarzy, przysięgach oczach i złem samopoczuciu, ogólnym przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku na głowę i pobudzeniu chorobliwym, zaleca się pić przez kilka dni zrana naczynko szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. W praktyce lekarskiej woda Franciszka Józefa dlatego jest zalecana przedewszystkiem, że łagodne usuwa powody wielu objawów chorobliwych.

PRZEKONUJEMY! NIE CHWALIMY dajemy osobom zaufania godnym nasze baterje anodowe AMMON



na otwarty rachunek płatny dopiero po przekonaniu się, że rzeczywiście są

NIE PRZEŚCIGNIONE „TĘCZA” Kraków, Czarnowiejska 72-74.

Napad opryszków na szosie.

Na szosie Bielsk-Hajnówka w odległości 2 klm. od Bielska na jadącego furmanką mieszka. wsi Korły Jakóba Radziwoniuka napadło 4-ch opryszków, z których jeden zadał mu cios nożem w bok, inni zaś zrabowali

100 zł. gotówką i zbiegli. W kilka minut później ta sama banda napadła na mieszkańca wsi Krzywę i dotkliwie go pobili. Wskutek zarządzonego energicznego pościgu zostali wszyscy ujęci.

Ogień w szkole powszechnej.

W żydowskiej szkole powsz. (Białostockańska 13), wskutek wadliwie urządzonych rur do piecyka żelaznego zapaliła się

tapeta. Ogień został stłumiony przez domowników przed przybyciem straży ogniowych. Wypadków z ludźmi nie było.



„TĘCZA” Kraków, Czarnowiejska 72.

Baczność oficerowie i urzędnicy wojskowi b. armii zaborczych

Celem ostatecznego uregulowania spraw związanych z przejmowaniem byłych urzędników wojskowych b. armii zaborczych na oficerów względnie chorążych rezerwy lub podpolitego ruszenia W.P. byli urzędnicy wojskowi b. armii zaborczych winni nadesłać względnie osobiście przedstawić do P.K.U. Białystok najpóźniej do dnia 25 stycznia 1929 roku następujące dokumenty:

oficerowie i urzędnicy b. armii rosyjskiej:

a) oryginalny formularz „posłusznaj spisok” z b. armii rosyjskiej datowany przed 30 listopada 1917 roku. [Cz. petentów, którzy mają zamiar starać się o zwrot oryginalnych dokumentów, przedłożą wraz z oryginałami notarialne odpisy tychże. Po zwrot dokumentów zgłoszą się po ostatecznym załatwieniu sprawy przyjęcia ich do wojska].

1) a) W braku oryginałów lub należyte uwierzytelnionych odpisów: stan i przebieg służby z dokładnymi datami zmian i nominacji, poświadczony przez dwóch oficerów sztabowych W. P. pełniących służbę czynną (Rozk. Oddz. V. Szt. Gen. L. 7700 (Og. Org.))

b) dowód cenzusu naukowego: oficerowie i urzędnicy b. armii austriackiej:

Oryginalne dekry nominacyjne Ministerstwa Wojsk. Austr. wzgl. ich odpisy urzędowo stwierdzone — albo urzędowe

stwierdzone odpisy z Dz. Rozp. (Streiffersblatt) — albo karty identyczności, lub rozkazu General-Gubernatorstwa, rozkazy pułkowe, wreszcie legitymacje oficerskie.

W braku oryginałów lub należyte uwierzytelnionych odpisów jak wyżej pkt. 1/a.

oficerowie i urz. b. armii niemieckiej:

Oryginalne dekry nominacyjne b. Ministerstwa Wojsk. Niemieckiego lub ich odpisy urzędowo stwierdzone, albo urzędowo stwierdzone odpisy z Dz. Rozp. b. Ministerstwa Wojsk. Niemieckiego (Militär Wochenblatt) — albo książka żołdu (Soldbuch) wreszcie legitymacje oficerskie wzgl. urzędnicze.

W braku oryginałów lub należyte uwierzytelnionych odpisów jak wyżej pkt. 1/a.

oficerowie i urz. z b. formacji polskich:

Oryginalne dowody stopni oficerskich wzgl. urzędniczych, uzyskanych w formacjach polsk. wzgl. powołania się na odnośne rozkazy b. formacji polskich.

W braku dowodów należyte uwierzytelnionych odpisów

a) stan i przebieg służby z dokładnymi datami zmian i nominacji, poświadczony przez dwóch oficerów sztabowych W. P. pełniących służbę czynną

b) dowód cenzusu naukowego. Niezależnie od dokumentów wymaganych od poszczególnych grup wszyscy oficerowie i u-

rzednicy wojskowi, których przyjęcie do W.P. nie było ogłoszone w Dz. Urzędowym M. S. Wojsk. bez względu na to czy w W.P. służyli czy też nie, mają jeszcze przedłożyć:

a) życiorys, (curriculum vitae) ze szczególnym uwzględnieniem czasu od przewrotu politycznego do czasu rejestracji dla oficerów byłej armii rosyjskiej uwzględnienie czasu po rewolucji do czasu rejestracji].

b) poświadczenie władz politycznych lub samorządowych miejsca zamieszkania zawierające opinię o prowadzeniu się danej osoby oraz stwierdzające, czy była ona karana sądownie czy nie.

Ze względu na to, że rejestracja obywateli polskich, posiadających stopień oficerski, uzyskany w b. armjach zaborczych względnie w wojsku polskim, zamknięta została w kraju z dniem 31-VII 1925 r. za granicą zaś z dniem 20-VII 1927 r. — dzień 31 stycznia 1929 roku jest terminem prekluzyjnym, po którym wszelkie reklamacje zainteresowanych b. urzędników wojskowych pozostaną bez rozpatrzenia i równocześnie P.K.U. skreśli ich z ewidencji b. urzędników wojskowych i traktowani oni będą jako szeregowi.

znane PULSA ŚRODKI DO GOLENIA

Esperanto w szkołach.

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego w Grajewie zwróciła się oficjalnym pismem do prezesa miejscowego T-wa Esperantystów p. J. Szapirę zawiadomieniem o wprowadzeniu Esperanta w charakterze przedmiotu nadobowiązkowego w VI, VII i VIII klasach, prosząc o polecenie nauczyciela tego języka. Zarząd Towarzystwa po rozpatrzeniu pisma uchwalili polecić jako nauczyciela Esperanta dla gimnazjum wiceprezesa T-wa p. Roberta Placka.

Wykłady będą się odbywały w Grajewie co sobotę wieczorem.

Pocztą w dni świąteczne.

Urząd Pocztowy informuje nas, że dziś 24 bm. pocztą czynna będzie do 15 godz. Jutro dn. 25 bm. będzie zupełnie nieczynna, 26 b.m. tylko od godz. 9 do 11-ej z rana. Doręczenie korespondencji dziś i w dn. 26 b.m.

Zjazd Związku Obrony Kresów Zachodnich

W dniu 12 stycznia 1929 r. odbędzie się w Białymstoku w sali Rady Miejskiej Zjazd Obwodowy Koła Z.O.K.Z. podczas którego zostanie złożone sprawozdanie z działalności ogólnej oraz, sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego dla przyjęcia Dzieci Polskich z Niemiec, pozostającego pod protektorem p. Wojewodziny Marii Kirstowej.

W Zjeździe będą uczestniczyć działacze Z.O.K.Z. z całego Województwa.

Nadesłane

Powinszowania Świąteczne

Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia i Nowego Roku składa serdeczne życzenia: p.p. Wojewodzie Białostockiemu, Dowódcy Garnizonu, Komendantowi P. P. Prezesowi Izby Skarbowej, Prezesowi Okręgowego Urzędu Ziemskiego, Staroście Białostockiemu, Ks. Dziekanowi, Duchownictwu, Prezydentowi m. Białegostoku, Dowódcy pułku, Instytucjom Państwowym, Samorządowym i społecznym, Związkom i Stowarzyszeniom oraz wszystkim obywatelom dla których dola inwalidów wojennych nie jest obojętna.

Kurs Wychowania Fizycznego dla dziewcząt.

Staraniem Centralnego Związku młodzieży wiejskiej świadczy ku Młodzieży Wiejskiej organizuje Państw. Urząd W.F. i P.W. szeń nadesłanych przez kandydatki ze wszystkich powiatów 4-tygodniowy kurs W. F. dla dziewcząt w Warszawie. O za-naszego województwa. interesowaniu kursem wśród

Konkursy rolnicze w Kołach Młodzieży Wiejskiej

W ciągu zimy, Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej w Białymstoku, organizuje kursa przygotowawcze do konkursów rolniczych w następujących powiatach: Białostockim, Łomżyńskim, Suwalskim, Sokółskim i Grodzieńskim. Prace fachowe prowadzić będzie specjalny instruktor wychowania rolniczego i inspektorzy fachowi W.Z.K.R. Konkursy rolnicze będą miały za temat wychów drobiu, prosiat i uprawy okopowych. Jednocześnie będą organizowane konkursy biblioteczne i konkursy ogródków kwiatowych i roślin pokojowych. Prace fachowe prowadzić będzie specjalny instruktor wychowania rolniczego i inspektorzy fachowi W.Z.K.R. Do konkursów stanie około 60 Kół Młodzieży Wiejskiej z około 500 członkami.

Dowody osobiste.

Magistrat wkrótce otrzyma z 60 gr. Zagraniczne dowody. Warszawy blankiety dowodów osobiste nadal wydaje Starost- osobistych, które będzie wy- wo na dotychczasowych, za- dawał od 1 stycznia 1929 r. po sadach.

Fabryka stanęła.

W dniu 20 b.m. stanęła fab- Elektrownię wobec nieregulo- ryka sukna Sz. Ostrowskiego z wania rachunku. Bez pracy po- powodu obciążenia prądu przez zostało 27 robotników.

Z siekierą na żonę.

Mieszkaniec wsi Andryjanki ją ciężko i obcinając palce u pow. bielskiego Michał Kopte- rak oraz zadając kilkadziesiąt wicz z powodu nieporozumień ran ciętych po całym ciele. małżeńskich rzucił się z siekie- Sprawcę aresztowano i przekar- rą na żonę swą Zofię, raniąc zano Sędziemu Śledczemu.

Na tle nieporozumień rodzinnych.

26-letnia Janina Snitkowska, nieporozumienia rodzinne, mężatka, zam. w kol. Lewickie Depatkę umieszczono w szpi- napila się w celu samobójstwa talu św. Rocha. esencji octowej. Przyczyna —

Lotne kursa propagandowe W. F. i P. W.

W nadchodzące miesiące zimowe organizuje Wojew. Zw. Młodzieży Wiejskiej w porozu- mieniu z Państw. Urzędem W. F. i P. W. szereg lotnych kur- sów propagandowych.

Kursy te są 2-dniowe i tak zorganizowane, aby mogły być obeśiane przez wszystkie Koła Młodzieży Wiejskiej.

W styczniu odbędą się kursy w pow. Wolkowskim w nastę-

pujących miejscowościach: w Zelwie, Berezkach, Biskupicach, Studziennikach (dla Studzien- nik, Bajkiewicz i Bojar), w Po- rozowie i Bobrownikach.

W lutym odbędą się kursy w pow. Ostrołęckim, a w marcu w pow. Bielskim.

Spodziewać się należy, że kursy te przyczynią się wielce do rozpowszechnienia idei wy- chowania fizycznego i przyspo- sobienia wojskowego.

Oplaty straży ogniolowej miejskiej

Straż Ogniowa Miejska po- biera obecnie przy wyjazdach za miasto po 1 zł. za każdy kilometr odległości, za godzinę

pracy pompy motorowej 5 zł., za strażaków i szofera po 1.50 za godz. Takse tę podano po- bliskim miastecz. do wiadomości.

Choinka dla dzieci robotniczych

Polskie Towarzystwo Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochod- nia” w dniu 30 grudnia b. r. o

godz. 3 popoł. urządza w lokalu własnym przy ul. Św. Rocha 3. choinkę dla dzieci robotniczych,

Niekończąca się nigdy epidemia...

W Białymstoku 38 proc. chłop- ców i 37 proc. dziewcząt — uc- niów Szkół Powszechnych — za- grożonych jest gruźlicą, a do 4 proc. dzieci Szkół Powszech- nych chłopców na gruźlicę.

Do 18 proc. ze wszystkich zgonów w Białymstoku — umiera na suchoty (t. j. do 200 ludzi rocznie w kwiecie lat zabiera ta straszna choroba).

Widzimy, że gruźlica, ta nie- kończąca się nigdy epidemia, — jest klęską narodową, przyczyna się do szybkiego wymiera- nia ludności i ekonomicznego zubożenia kraju.

Planowa walka z nią musi być jaknajenergiczniej prowadzona.

W rozwoju każdego narodu, uważane być może poniekąd za wskaźnik jego kultury i doj- rzałości politycznej — podjęcie walki z gruźlicą.

A więc przyczynić się do zwalczania suchoty przez kupo- wanie nalepek przeciwgruźli- czych i zapisywanie się na członków T-wa Przeciwigruźli- czego (ul. Warszawska 32).

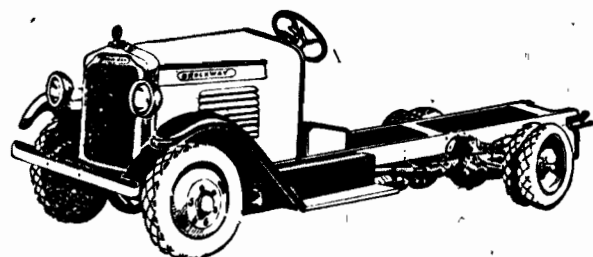
Wspólna energiczna praca w walce z gruźlicą — na doniośle wyniki nie da długo czekać.

Specjalizacja stanowi o doskonałości osiągniętych przez przemysł wyników

WIELKA NOWOCZESNA FABRYKA
SAMOCHODÓW AMERYKAŃSKICH

BROCKWAY

PRODUKUJE JEDYNI
SAMOCHODY CIĘŻAROWE.



Dzięki tej specjalizacji fabryka dochodzi do
REKORDOWYCH, NIESPOTYKANYCH DOTĄD WYNIKÓW.

70 rozmaitych typów
na obciążenia od 1 i pół do 8 tonn.

Specjalne Idealne przystosow. do wszelkich zadań zarówno komunikacyjnych (w Ameryce autobusy Brockway zyskały zaszczytny przydomek „Highway Express” — Express Drogowy).
jak handlowych i przemysłowych (specjalne typy dla poszczególnych rodzajów przemysłu, jako to: górniczego, budowlanego, metalurgicznego, cukrowniczego i t. d.)

Gener. Przedstaw. na Polskę i w m. Gdańsk:
HUDEXWAY, T-WO HANDLU SAMOCHOD., GDAŃSK, REITERGASSE Nr. 12-15.

Zastępstwa rejonowe:

WARSZAWA, „Motor Traders”, Plac Żelaznej Bramy Nr. 2;
ŁÓDŹ, Dom Handlowo - Komisowy „Sair”, Narutowicza Nr. 32;
POZNAN, Szalarkiewicz i Menzel, Waly Wazów Nr. 22;
GDANSK, Otto Albert;
BIALYSTOK, „Brosexauto”, Sienkiewicza Nr. 12.

PRZEBÓJ PRODUKCJI POLSKIEJ

PRZEDWIOŚNIE

PG. NACHTNIONEGO ARCYDZIELA Stefana Żeromskiego

Realizacja filmowa H. SZARO. W rolach głównych:

SAWAN
GORCZYŃSKA
TRAPSO
MODZELEWSKA
MIERZEJEWSKI

10

gwiazd polskiego ekranu i sceny

Wytwórnia „GLORIA”.
M. PALIŃSKA
SAMBORSKA
JARACZ
BORYTA
WALTER

Obraz powyższy ukaże się wkrótce na ekranie kina „Apollo”

